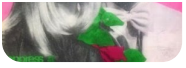


Gaj – Marek Grechuta & Maryla Rodowicz

W splątany gaju rąk i nóg
Szeptamy słowa święte
Jak szeptał kiedyś Młody Bóg
Bogini niepojętej
Ole, ole, ole, ola, oli
Bogini niepojętej
Ole, ole, ole, ola, oli
Bogini niepojętej
W czerwonym żarze rzewnych żądź
Płoniemy jak pochodnie
I opadamy w niebo, śniąc
Niewinnie i łagodnie
Cyt cyt, cyt cyt, cyt cyt, cyt cyt, cyt cyt
Niewinnie i łagodnie
Cyt cyt, cyt cyt, cyt cyt, cyt cyt, cyt cyt
Niewinnie i łagodnie
W żałobnym chłodzie znanych ust
Szukamy pocieszenia
Słuchając, jak nam stygnie puls
I mylą się znaczenia
To nic, to nic, to nic, to nic, to nic
To mylą się znaczenia
To nic, to nic, to nic, to nic, to nic
To mylą się znaczenia
Dopóki demon smutku śpi
Niech żyją młode żądze
Dopóki życie w nas się tli
Dopóki są pieniądze
To nic, to nic, to nic, to nic, to nic
Niech żyją młode żądze
To nic, to nic, to nic, to nic, to nic
Dopóki są pieniądze



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



Account name: [unreadable]